



Zielona Góra 26.01.2014r.

Pan
Marek Wielgo
Gazeta Wyborcza

Szanowny Panie Redaktorze

Po raz kolejny potraktował Pan członków Polskiego Związku Działkowców jak ciemną masę, która niczego nie rozumie i nie potrafi podejmować świadomych decyzji. Wydzwitek artykułu z Gazety Wyborczej z 25 stycznia br. pt „Ogrody działkowe nadal w rękach PZD” pozostawia niesmak. Z treści Pańskiego artykułu wynika, iż działkowcy w ogromnej większości przegapili swoją szansę na założenie nowego stowarzyszenia. Nie przyszło Panu do głowy, że działkowcy pozostali w PZD, ponieważ to jest stowarzyszenie, które im odpowiada?

Zwykli Działkowcy oraz przedstawiciele samorządów ogrodowych, których w Polsce jest wiele tysięcy postawili na Polski Związek Działkowców, zapewne dla tego, że jest to skuteczna organizacja z wieloletnim doświadczeniem i wypracowanymi mechanizmami zarządzania ogrodami.

Pańskie podejście do Polskiego Związku Działkowców jest od wielu lat znane, jeszcze nie zdarzyło się by napisał Pan obiektywny artykuł dotyczący naszej społecznej organizacji.

Polski Związek Działkowców został poddany w ubiegłym roku bezprecedensowej weryfikacji. W jej trakcie okazało się, że członkowie PZD nie wypisywali się gremialnie ze Związku, na co pozwala ustawa o ROD, oraz w ogromnej większości postanowili powierzyć zarządzanie ogrodami właśnie PZD. Tą decyzję ocenił Pan jako, utraconą szansę na wyodrębnienie ogrodu, a w ogrodach przyjęto ją z satysfakcją i zadowoleniem. Wypisywanie jako by Polski związek Działkowców sabotował zebrania, nie dopuszczając do zakładania nowych stowarzyszeń, bez przedstawienia dowodów jest zwykłym oszczerstwem!

Panie Redaktorze.

Pomimo Pańskich nierzetelnych artykułów w ogólnopolskiej „Gazecie Wyborczej” działkowcy mają świadomość, że Polski Związek Działkowców jest organizacją, która zdołała w 2013r przygotować projekt ustawy, która zabezpiecza prawa działkowców do gruntów i użytkowania

działek, zebrać dla niego poparcie i być równym partnerem w procesie legislacyjnym. W roku 2014 Polski Związek Działkowców ponownie wprowadził do Sejmu projekt ustawy, tym razem w sprawie altan ogrodowych. W latach poprzednich Związek przyczynił się do wielu zmian w przepisach, które uchroniły ogrody przed likwidacją. Gdyby Związek okazał się nieskuteczny, działkowcy zapewne by skorzystali z możliwości jakie daje ustawa o ROD i podziękowali by za współpracę. Tak się jednak nie stało, co zapewne przyjął Pan z głębokim rozczarowaniem.

w imieniu prezydium OZ PZD w Zielonej Górze

Wiceprezes OZ PZD

Joanna Wikołajczyk

Prezes OZ PZD

mgr inż. Marjan Pasiński